

Jak należy rozliczać działalność sezonową?

Przedsiębiorcy sezonowi podlegają tym samym obowiązkom podatkowym, co każda inna osoba podejmująca działalność gospodarczą. Konieczne jest zarejestrowanie takiego biznesu i rozliczanie uzyskiwanych z tego tytułu dochodów w urzędzie skarbowym. Sposób dopełniania tych obowiązków zależy od opodatkowania, jakie podatnik wybierze.

Oprócz zasad ogólnych - czyli opodatkowania według progresywnej skali podatkowej czy też 19-proc. podatkiem liniowym - przedsiębiorca może wybrać opodatkowanie w formie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych albo karty podatkowej.

Jednak dwie ostatnie formy - ryczałt i karta - mimo że są najprostsze, nie będą miały zastosowania do każdego rodzaju działalności gospodarczej. Nie dla wszystkich także będą opłacalne.

Przykładowo ryczałt nie okaże się korzystną formą dla tych podatników, którzy będą ponosić duże wydatki, które mogą być uznane za koszty uzyskania przychodu. Przy ryczałcie nie ma bowiem kosztów podatkowych. Podatek płaci się od przychodu, według stałej stawki podatkowej.

Ważne!

Podatnicy prowadzący działalność mają obowiązek instalowania kas fiskalnych. Jedynym kryterium zwalniającym z obowiązku ewidencjonowania przychodów za pomocą kas jest obrót - 40 tys. zł dla prowadzących działalność w poprzednich latach i 20 tys. zł dla rozpoczynających działalność

Wg „Gazety Prawnej”

Opóźnia się start unijnego wsparcia dla przedsiębiorców

Resort gospodarki zakończył pracę nad rozporządzeniem, które umożliwi PARP rozpisanie konkursu na regionalne instytucje przyjmujące wnioski. To w nich przedsiębiorcy mają składać wnioski m.in. o dotacje inwestycyjne w Działaniu 4.4. programu Innowacyjna Gospodarka.

Do wybrania będzie 16 RIF. Termin składania ofert ma nie być krótszy niż 21 dni, a wybór ma się zakończyć w ciągu 90 dni od ogłoszenia konkursu, więc przedsiębiorcy mogą czekać nawet do czerwca na możliwość złożenia wniosków.

Z przygotowywanych przez resort rozwoju kryteriów oceny wynika, że w przypadku dotacji inwestycyjnych w Działaniu 4.4 PO IG aplikacje o dotacje będą musiały zostać złożone w RIF. Wniosek przedsiębiorca będzie mógł złożyć w wersji elektronicznej, podpisanej kwalifikowanym podpisem elektronicznym, lub w wersji papierowej.

Nadal nie wiadomo, co z drugim dokumentem, który umożliwi PARP rozpisanie konkursów. Chodzi o rozporządzenie Ministerstwa Rozwoju Regionalnego określające warunki udzielania pomocy publicznej. Miało wejść w życie jeszcze w lutym, możliwe, że ujrzy ono światło dzienne pod koniec marca. Możliwe, że MRR nie będzie czekało na ostateczny wybór RIF-ów. Wówczas konkursy mogłyby ruszyć w kwietniu. Takie rozwiązanie oznaczałoby, że firmy musiałyby składać wnioski bezpośrednio w PARP, która siedzibę ma w Warszawie.

Z informacji GP wynika, że resort kończy pracę nad nowym harmonogramem konkursów w programach krajowych. Zapowiada się przesuwanie terminów w porównaniu z opublikowanymi w połowie lutego (wsparcie dla przedsiębiorstw miało ruszyć w marcu, dotacje na badania naukowe nawet w I połowie marca). W tym miesiącu miały także rozpocząć się konkursy na wsparcie inwestycji wodno-kanalizacyjnych w programie Infrastruktura i Środowisko.

Wg „Gazety Prawnej”

Najlepiej wydaje Świętokrzyskie

Regionem, który najlepiej sobie radzi z wydawaniem funduszy unijnych, jest województwo świętokrzyskie - wynika z danych na koniec lutego. Zdezonizowało województwo podlaskie, które przez wiele miesięcy prowadziło w zestawieniu województw, które najlepiej sobie radzą z wydawaniem unijnych pieniędzy w Zintegrowanym Programie Operacyjnym Rozwoju Regionalnego.

Województwem, które najgorzej wykorzystuje środki unijne, przestało być mazowieckie. Stołecznemu regionowi, który wydał 75,5 proc. pieniędzy z UE, udało się wyprzedzić woj. łódzkie (75 proc.). Wśród maruderów jest też Śląsk (76,9 proc.) i Wielkopolska (78,8 proc.).

W Świętokrzyskim udało się wydać ponad 90 proc. otrzymanych z UE pieniędzy. Średnia dla wszystkich województw wynosi 80 proc.

Pieniądze z Unii, które Polska otrzymała na lata 2004-2006, musimy wydać do końca tego roku. Jeśli się nie uda, będziemy musieli zwrócić niezagospodarowane fundusze.

Ogółem do końca lutego wypłacono beneficjentom unijnej pomocy ze ZPORR 9 mld zł. Zostało do wydania jeszcze 2,5 mld zł. Najślabiej wykorzystywane są dotacje na projekty społeczne. Ich wykonawcy wykorzystali zaledwie 60 proc. dostępnych im środków.

Wg „Gazety Prawnej”